

Słowo Boże ze spotkania - 28 stycznia 2014

GDY WYPEŁNIAMY WOLĘ BOŻĄ, STAJE SIĘ ONA DLA NAS BŁOGOSŁAWIENSTWEM

Dziś Jezus przychodzi ze światłem, które jest nam potrzebne na "drodze", którą idziemy. Chce, abyśmy Go rozpoznawali, rozpoznawali Jego wolę na tej drodze. On daje nam łaskę - światło do tego rozpoznawania. Chce, byśmy wypełniając Jego wolę stawali się świętymi. Trzeba więc postawić Jezusa na pierwszym miejscu, a inne więzi ludzkie, sprawy, pracę na drugim, trzecim..... Jego wola przyjęta i wypełniana jest błogosławieństwem. Z perspektywy czasu okazuje się szczęściem.

I na drodze wypełniania Jego woli, On nas przyodziewa mocą i swoją Miłością.

A oto Carlo Caretto tak pisze o świętości i woli:

"Nasze uświęcenie jest wolą Bożą. On swoje zadanie z pewnością wypełnia. A więc dlaczego nie osiągamy świętości? Z czyjej winy? Odpowiedź nasuwa się sama. Od dziś zaczynam być robotnikiem woli Bożej".

- 1. Przychodzę ze światłem na wasze drogi, abyście mnie rozpoznawali na drodze, abyście rozpoznawali moje drogi, moją wolę na waszych drogach i powiedzieli "tak" tej woli.*
- 2. Odpowiedział im: "Kto jest moja matką i moimi braćmi?". I patrząc na siedzących dokoła, powiedział:
"Właśnie oni są moją matką i moimi braćmi. Bo kto wypełnia wolę Boga, ten jest moim bratem, siostrą i matką". (MK 3.31-35)*
- 3. Jestem tu dzieci moje i nie bójcie się przyjąć mojej woli. Moja wola jest błogosławieństwem.*
- 4. Przyodziałem was moją mocą i moją miłością, której potrzebujecie do kroczenia moją drogą.*

Słowo Boże ze spotkania - 14 stycznia 2014

DUCH BOŻY STAŁE WYLEWA SIĘ NA NAS, LECZ NIE MOŻE DZIAŁAĆ, BO NIE MA W NAS PRAGNIENIA JEZUSA

Gdy Jezus wyszedł z wody po chrzcie otworzyło się niebo i zobaczył Ducha Św. zstępującego na Niego. Ten sam Duch św. ogarnia także nas ochrzczonych i stale jest z nami, stale wylewa się na nas. Ale nie może w nas działać, bo my Go nie pragniemy.

Jezus w wieczniku powiedział: *pragnieniem zapragnąłem, aby być z wami.* Jezus pragnie być z nami. I pozostaje z nami przez to, że Duch Św. nam Go objawia. To Duch Św. powoduje, że chodzimy w świetle Jezusa, gdy wokół są ciemności, że niebo jest w nas, gdy warunki zewnętrzne nas przytłaczają, że doświadczamy pocieszenia, gdy znajdujemy się w ucisku...

Warunkiem chodzenia w Duchu Św. jest pragnienie, aby być z Jezusem, tak jak On zapragnął być z nami. Czy mogę teraz, dziś za Jezusem powtórzyć:

"pragnieniem zapragnąłem być z Tobą Jezu" ?

A może są we mnie nieuporządkowane pragnienia, które zabierają mi miejsce w sercu

przeznaczone dla Jezusa?

Jezu dziś również do mnie mówisz, że *pragnieniem zapragnąłeś być ze mną teraz i na zawsze*. I ja chcę Panie każdego dnia wołać, że pragnę także być z Tobą teraz i na zawsze. Chociaż jestem słabym człowiekiem, chcę Ci w moim sercu robić coraz więcej miejsca.... a przez to doświadczać wylewającego się na mnie Twojego Ducha Św.

1. *Zaraz po chrzcie Jezus wyszedł z wody. Wtedy otworzyło się Mu niebo i zobaczył Ducha Bożego, który zstępował na niego.... (Mt.3.16).*

2. *Pragnieniem zapragnąłem tę Paschę zjeść z wami --> (z tłumaczenia greckiego) (Łk.22.15).*